

## Leokadia Drożdż

### Franciszek Adamiec – działacz społeczny i kulturalny

Swoje koleje losu Franciszek Adamiec po części utrwalił sam, spisując wspomnienia w wydanej przez Instytut Śląski w Opolu w 1987 r. książce pt. *W kołowrocie historii*. W późniejszych latach wiele razy wracał do swojej biografii m.in. w 1970 r. w miesięczniku „Opole” w artykule *Powrót* i osiem lat później w *Śląskim monologu*<sup>1</sup>. Udzielał też dużo wywiadów, m.in. w 1983 r. w czasopiśmie *Radar* ukazał się obszerny artykuł o rodzinie Adamców z Dobrzienia Wielkiego. Franciszek Adamiec opowiada w nim swoje dzieje. Autor tekstu – Marek Miller zaczyna ten artykuł od słów „Człowiek, który mi to opowiada, próbuje zrekonstruować własną przeszłość. [...] Cierpliwe tłumaczy mi i wyjaśnia. Chce, żebym zrozumiał, co do mnie mówi i po co mi to mówi. Uważa, że to jest ważne, zwłaszcza dla nas, w centralnej Polsce”<sup>2</sup>.

Na temat osoby F. Adamca powstała również w 1999 r. praca magisterska autorstwa Krzysztofa Skowera pt. „Franciszek Adamiec (1916–1995), wybitny działacz narodoowo-polski, społeczny i oświatowy na Śląsku Opolskim. Zarys biograficzny”.

Opowiadając swoje dzieje, F. Adamiec powraca do postaci ojca, również Franciszka. Senior rodu do szkoły chodził do Dobrzienia, a po jej ukończeniu odbył praktykę u majstra murarskiego w Opolu. Po praktyce wcielono go do wojska. Po odbyciu służby wojskowej zaczął jeździć na roboty w Poznańskie, choć od swojego ojca Szymona otrzymał wiatrak. Od wczesnej młodości Franciszek (senior) był aktywny w polskich organizacjach, zwłaszcza w amatorskim ruchu teatralnym. Był stałym czytelnikiem biblioteki, która w Dobrzeniu

---

<sup>1</sup> Zob. M.in.: F. Adamiec, *Powrót*, Opole 1970, s. 16–17; N. Kracherowa, *Śląski monolog*, Opole 1978, s. 7, 11, 32.

<sup>2</sup> M. Miller, *Opolska saga*, „Radar” 1983, nr 19, s. 2.

Wielkim mieściła się u Piotra Warzechy. W roku 1912 ożenił się z Elżbietą Adamiec z linii oleskiej. W rok później na świat przyszedł syn Roch, następnie w 1916 r. Franciszek<sup>3</sup>. Dzieciństwo drugiego syna przypadło na niespokojny czas wojny światowej, a następnie okres plebiscytowy i powstańczy.

Franciszek Adamiec (junior) w 1923 r. rozpoczął naukę razem z czterdzięściorgiem innych dzieci w szkole niemieckiej, było to trudne, gdyż nie znał języka niemieckiego, w którym odbywała się nauka. Jedynie religii w pierwszych klasach uczono po polsku. Do niemieckiej szkoły chodził Franciszek trzy lata.

Jak opisuje w swoich wspomnieniach F. Adamiec, zimowymi wieczorami cała rodzina zasiadała do darcia pierza, a ojciec przy naftowej lampie czytał na głos polskie książki. Ojciec (Franciszek senior) uczestniczył w zorganizowaniu szkoły mniejszościowej w Dobrzenu Wielkim, do której jako jednego z 24 uczniów w pierwszym roku istnienia tej placówki, tj. w 1926 r. zapisał syna Franciszka<sup>4</sup>. Rok później wraz z grupą chłopców ze Śląska Opolskiego rozpoczął Franciszek (junior) naukę w polskim gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Lublińcu, skąd po pięciu latach przeniesiono ich do nowego Polskiego Gimnazjum w Bytomiu. Od samego początku funkcjonowania tego prywatnego gimnazjum zaczęła się walka o jego rolę w życiu polskiego społeczeństwa. Generalnym założeniem niemieckiej administracji oświatowej było narzucenie takiego modelu wychowania, żeby absolwenci wynieśli ze szkoły mentalność „po polsku mówiących Prusaków”<sup>5</sup>. W czasie pobytu w Bytomiu zaczęła się jego aktywność społeczna: śpiewał w chórze, grał w orkiestrze i był członkiem zespołu teatralnego. W roku 1937 zdał egzamin maturalny, co uwiecznił Jerzy Lubos w książce *Dzieje Polskiego Gimnazjum w Bytomiu w świetle dokumentów i wspomnień*<sup>6</sup>. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości został zatrudniony w redakcji „Nowin Codziennych” w Opolu, prowadząc tzw. Kronikę miejscową. Pod koniec marca 1938 r., zgodnie z ustawą o służbie pracy z 26 VI 1935 r. (Reichsarbeitsdienst), musiał wyjechać do obozu Reiksarbeitsdienstu (Służba Pracy Rzeszy) w Wurzbach w Turynii. W okresie II wojny światowej został powołany do odbycia służby wojskowej i jako żołnierz Wehrmachtu wziął udział w kampanii francuskiej, a następnie w walkach na froncie wschodnim. Na początku 1945 r. uciekł z lazaretu w Bawarii i przeszedł na stronę wojsk amerykańskich.

<sup>3</sup> F. Adamiec, *W kołowrocie historii. Wspomnienia*, Opole 1987, s. 19–22.

<sup>4</sup> P. Świerc, *Franciszek Adamiec z Dobrzenu Wielkiego*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1970, nr 4, s. 45. Por. też: *Franciszek Adamiec*. W: *Ludzie spod znaku Rodła*, t. 1, red. F. Hawranek, Opole 1973, s. 9–10.

<sup>5</sup> F. Adamiec, *W kołowrocie ...*, s. 50.

<sup>6</sup> J. Lubos, *Dzieje Polskiego Gimnazjum w Bytomiu w świetle dokumentów i wspomnień*, Opole 1971, s. 178.

Po zakończeniu wojny wrócił w rodzinne strony i zaczął pracę w tworzonej od podstaw polskiej oświacie na Śląsku Opolskim. Zaznaczył w jej rozwoju swój osobisty wkład jako nauczyciel, a później jako wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Opolu, z urzędu nadzorujący pracę instytucji oświatowych, kulturalnych i kształtującego się środowiska naukowego na Opolszczyźnie<sup>7</sup>. Dnia 29 IX 1946 r. ożenił się z nauczycielką Emilią Starzak.

Działalność kulturalno-oświatowa pochłaniała Franciszka Adamca całkowicie. Społeczna aktywność zwróciła uwagę władz powiatowych, co związało go organizacyjnie z ruchem ludowym. Już w roku 1949 przed kongresem zjednoczeniowym Stronnictwa Ludowego (SL) i Polskiego Stronnictwa Ludowego powierzono mu stanowisko sekretarza SL, a w 1950 r. został etatowym sekretarzem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL). Ponadto, kierował też w województwie opolskim pracami Wydziału Oświaty. Po trzech latach został wybrany okręgowym sekretarzem Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). W roku 1956 został wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Opolu. Nadzorował prace wydziałów: oświaty, kultury, zdrowia, opieki społecznej oraz wychowania fizycznego i sportu. Sprawował tę funkcję przez 12 lat.

Działalność na rzecz rozwoju kultury i szkolnictwa w regionie była jego priorytetem. Po licznych nieudanych interwencjach w Warszawie, mających na celu budowę nowego teatru w Opolu, doprowadził do zamknięcia budynku, w którym znajdowała się ta placówka. Wykorzystał do tego wyniki kontroli straży pożarnej. Okazało się, że remont budynku pod względem kosztów równał się wybudowaniu nowego gmachu. Na wniosek F. Adamca Prezydium WRN podjęło uchwałę o przystąpieniu do budowy w Opolu teatru ze środków województwa.

W latach 1957–1970 był F. Adamiec członkiem władz naczelnych i prezesem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich (ZW TRZZ) oraz współinicjatorem powstania w 1966 r. przy ZW TRZZ Rady Towarzystw Regionalnych. W latach 60. XX wieku pełnił także funkcję prezesa Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Kraju, Funduszu Odbudowy Szkół i Opolskiego Towarzystwa Walki z Gruźlicą.

Jedną z pasji Franciszka była historia. W 1967 r. Podjął studia zaoczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, które ukończył z powodzeniem w 1972 r.

W kwietniu 1968 r. F. Adamiec zmuszony został do odejścia z Prezydium WRN, objął wówczas stanowisko wicedyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

W roku 1971 został dyrektorem Muzeum Okręgowego w Opolu, placówki która z powodu złego stanu budynku od siedmiu lat była nieczynna. Franciszek

<sup>7</sup> F. Adamiec, *W kołowrocie...*, s. 9.

Adamiec w pierwszym roku pracy zreorganizował tę instytucję. Budynek muzeum był zrujnowany, należało zbudować magazyny w Bierkowicach, wyprowadzić z gmachu głównego wszystkie działy techniczne, usługowe i konserwatorskie. Mimo wielu przeciwności, w grudniu 1971 r. muzeum ponownie uruchomiono. Adamiec pozostał na stanowisku dyrektora prawie 6 lat. W tym czasie powstało wiele ekspozycji popularyzujących kulturalne osiągnięcia regionu, a zbiory wzbogaciły się o wiele zabytków.

W roku 1977 udał się F. Adamiec na zasłużoną emeryturę. Nie zaprzestał jednak działalności społecznej. W dalszym ciągu pełnił funkcję wiceprezesa, a od 1982 r. – prezesa Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego (OTKO). Pod jego kierownictwem OTKO stało się wiodącą organizacją w wojewódzkim ruchu regionalnym, inicjującą wiele przedsięwzięć kulturalnych, edukacyjnych i wydawniczych. Regularnie odbywały się Turnieje Wiedzy o Śląsku Opolskim, a łamy „Kalendarza Opolskiego” oraz periodyku „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” stały się miejscami popularyzowania wiedzy o Śląsku Opolskim oraz wymiany doświadczeń aktywu regionalnego. Czasopisma te wraz z innymi wydawnictwami przekazywały czytelnikom wiedzę na temat toczącego się życia w regionie oraz wiele informacji dotyczących jego przeszłości.

Na początku lat 80. XX w. zajął się pisaniem gawęd opartych na autobiografii. Co dwa tygodnie można było usłyszeć F. Adamca na antenie rozgłośni opolskiego radia. Na ich podstawie w 1987 r. powstała książka pt. *W kołowrocie historii* wydana przez Instytut Śląski w Opolu.

Wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Opola (TPO) organizował F. Adamiec spotkania przedwojennych członków Związku Polaków w Niemczech (ZPwN), sesje popularnonaukowe o śląskich działaczach. Pod jego przewodnictwem zorganizowano Opolskie Dni Literatury, Urbanowe Spotkania, Przeglądy Ludowej Twórczości Artystycznej, „Wiatraki” oraz Opolskie Święto Pieśni Ludowej.

W okresie 50-letniej działalności publicznej pełnił wiele funkcji zawodowych i społecznych: instruktora w Wojewódzkim Komitecie ZSL, sekretarza Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN, wicedyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, członka Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL, przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu SFOiK, przewodniczącego FOS w Opolu, dyrektora, współzałożyciela i prezesa Opolskiego Towarzystwa do Walki z Gruźlicą, przewodniczącego opolskiego Zarządu Wojewódzkiego TRZZ.

Franciszek Adamiec uważał, że „człowiek jest istotą społeczną”, co znaczyło dla niego tyle, że wartość człowieka mierzy się tym, co robi, a nie tylko zabiegi o zaspokojenie swoich indywidualnych potrzeb, ale troska o potrzeby

ogółu, zaspokojenie potrzeb społeczeństwa<sup>8</sup>. Był przekonany, że dla wielu ludzi efekty ich własnej działalności społecznej stanowią miernik ich własnej wartości. Działalność ta musi być jednak dostosowana do obiektywnych warunków społecznych, potrzeb środowiska i w końcu osobistych upodobań, aspiracji i zdolności człowieka – dodawał.

Wśród podejmowanych przez niego zadań mieściła się m.in. problematyka polityczno-społeczna na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej. Aby zrozumieć specyfikę regionu należało – według niego – badać relacje pomiędzy ludnością miejscową a przyjezdną z innych części Polski oraz z Kresów Wschodnich. Chodziło mu o ukazanie procesów zachodzących w mieście i na wsi, w zakładzie pracy, w życiu konkretnych ludzi i całej społeczności.

Zajmował się też F. Adamiec problematyką świadomości narodowej Ślązaków, przedstawiając wyniki zarówno nauki niemieckiej, jak i polskiej w tym zakresie, i etnicznymi stosunkami na Śląsku<sup>9</sup>. W zasobach Archiwum Państwowego Instytutu Naukowego – Instytutu Śląskiego w Opolu znajduje się wiele maszynopisów autorstwa F. Adamca, który opisuje ludność polską na Śląsku Opolskim w różnych aspektach<sup>10</sup>. Pisał również o znaczeniu i rozwoju muzealnictwa w Polsce<sup>11</sup>, jak też o potrzebie pełnej rejestracji wszelkiego rodzaju zabytków na obszarze objętym zasięgiem danego towarzystwa. Szczególnie interesowało go muzealnictwo oraz zabytki województwa opolskiego. Jako dyrektor Muzeum Okręgowego w Opolu zaczynał od remontu dachu i pomieszczeń, dążył też do stworzenia profesjonalnego zespołu przewodników, dbając o kompletowanie wykwalifikowanej kadry. Dbał o wydawanie przez Muzeum katalogów

---

<sup>8</sup> F. Adamiec, *Łączy nas umiłowanie Ojczyzny. (Przemówienie otwierające IV Zjazd OTKO)*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1983, nr 1, s. 36.

<sup>9</sup> Zob. m.in.: F. Adamiec, *Problematyka ludnościowa Opolszczyzny*, Opole 1961; tenże, *Świadomość narodowa Ślązaków przed okresem odrodzenia Państwa Polskiego*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1989, nr 1, s. 5–9; tenże, *O etnicznych stosunkach na Śląsku*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1989, nr 4, s. 9–10; tenże, *Przemiany społeczno-ekonomiczne na wsi opolskiej w XIX w. i I połowie XX w.*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1970, nr 2, s. 12–26.

<sup>10</sup> Zob. m.in. F. Adamiec, *Położenie polityczne ludności polskiej na Śląsku Opolskim w okresie od 1924 do 1928*, 55 s., mps, Zbiory specjalne biblioteki PIN-Instytutu Śląskiego w Opolu, sygn. A 68.

<sup>11</sup> Zob. F. Adamiec, *W dwudziestopięciolecie polskiego muzealnictwa na Opolszczyźnie*, *Opolski Rocznik Muzealny*” 1972, t. 5, s. 5–17; tenże, *Muzeum*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1974, nr 4, Opole, s. 53–54.

wystaw<sup>12</sup>, których często był redaktorem, autorem wstępów i tekstów popularyzujących prezentowane przez Muzeum ekspozycje.

Wielokrotnie powtarzał, że należy upowszechniać i wzbogacać miejscowe izby pamięci, gdyż przybliżają one społeczeństwu autentyczne cząstki przeszłości i stanowią bardzo wartościową formę popularyzacji historii regionu. Dotyczyło to również prowadzenia kronik przez organizacje i instytucje. Chodziło mu o systematycznie prowadzone zapisy faktograficzne, które dokumentowałyby działalność instytucji czy miejscowości. Powtarzał, że zabytki są wiernymi świadkami każdego regionu, przytaczał przykłady zabytkowych obiektów zamienionych na szpitale, jak choćby gmach pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu. Podkreślał, że w Opolu znajdują się pomieszczenia spółdzielni wydawniczej „Nowin Codziennych”, „Nowin”, „Głos Pogranicza i Kaszub”, „Dziennika Raciborskiego”, które obok zabudowań największej na Śląsku spółdzielni zaopatrzenia i zbytu „Rolnik” przetrwały wojnę, ale potem zamieniono je na obiekty użytkowe. Adamiec pisał, że „aż się prosiło, żeby tu umieścić jakieś muzeum prasy polskiej czy polskiej działalności gospodarczej”<sup>13</sup>.

Zachęcał, aby wszelkimi sposobami uczyć historii Śląska. Apelował, by opieka nad zabytkami stała się sprawą całego społeczeństwa nie tylko okazjonalnie, ale na co dzień. Uważał to za patriotyczny obowiązek, aby wszystko co świadczy o prawdziwej historii Śląska weszło do historii całego narodu. Żywo interesował się historią nie tylko Śląska, ale i całego narodu polskiego wygłaszając referaty, pisząc artykuły m.in. o II. wojnie światowej. Sam uczestniczył w tych wydarzeniach, zatem wiele jego wypowiedzi opartych było na własnych przeżyciach lub wspomnieniach jego znajomych<sup>14</sup>.

Opisał również ruch regionalny tworzony od podstaw po II. wojnie światowej, jak też społeczny ruch kulturalny<sup>15</sup>. Na łamach pisma „Wczoraj, Dzisiaj,

---

<sup>12</sup> Zob. m.in.: Muzeum w Raciborzu. 60 lat „Strzechy”. (Wystawa zorganizowana w 50 rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech), Racibórz 1972; *Galeria Malarstwa Polskiego. Katalog*, Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu [Opole 1973]; *Muzeum Czynu Powstańczego w Leśnicy. Informator*, oprac. Red. F. Adamiec, K. Lenart, Opole 1972; *Opole na przestrzeni dziejów. Informator o wystawie w wieży Piastowskiej*, Opole 1974; *Współczesna rzeźba ludowa. Katalog wystawy pokonkursowej*, Opole 1974 i in.

<sup>13</sup> F. Adamiec, *Zabytki szczególnej troski*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1984, nr 1, s. 46

<sup>14</sup> F. Adamiec, *Wrzesień 1939 r. na Śląsku Opolskim*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1989, nr 4, s. 15–19.

<sup>15</sup> Zob. m.in.: F. Adamiec, *Działalność regionalna*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1975, nr 1, s. 103–105; tenże, *Refleksje o ruchu regionalnym na Opolszczyźnie*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1984, nr 2/67, s. 15–22; Tenże, *Społeczny ruch kulturalny na Opolszczyźnie*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1986, nr 1/2 s. 64–76; tenże, *Obecni i aktywni w regionie*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1992, nr 1/2, s. 45–48.

Jutro” składał sprawozdania z działalności towarzystw regionalnych działających na obszarze województwa opolskiego, każdorazowo przytaczał ich liczbę oraz liczbę ich członków. Na czele towarzystw stała Rada Towarzystw Regionalnych Opolszczyzny przy Opolskim Towarzystwie Kulturalno-Oświatowym. Publikował również sprawozdania ze Zjazdów Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego, w których omawiał działalność ruchu społecznego jak też przedstawiał zadania na przyszłość.

Jako absolwent Polskiego Gimnazjum w Bytomiu z potrzeby popularyzowania informacji dotyczących warunków edukacji polskich dzieci i młodzieży w czasach niemieckich, zajmował się szkolnictwem mniejszościowym oraz zadaniami, jakie powinno ono spełniać w życiu Polaków w Niemczech. Pisał o powstaniu Związku Polaków w Niemczech, o trudach jakie musiał on pokonywać, np. przy zakładaniu polskiej szkoły. Opisywał kolejne rocznice ZPwN, przytaczając historię powstania oraz dokonania Związku, który zgodnie z założeniami – poza obroną praw ludności polskiej – prowadził szeroką działalność polityczną, kulturalną, oświatową i gospodarczą. Od samego początku w ZPwN rozumiano, że nośnikiem polskiej świadomości narodowej i gwarancją zachowania osobowości narodowej są oświata i kultura. Podkreślał, że „jego istnienie i działalność zasługuje na trwałe i poczesne miejsce w najnowszej historii Narodu Polskiego”<sup>16</sup>. Czynnikiem uczestniczył w obchodach rocznic powstania ZPwN.

Trudno wyliczyć ogrom przejawów działalności, liczbę wygłoszonych referatów, spotkań z działaczami, uczestnictwo w sesjach naukowych, imprezach, konkursach, wystawach, wreszcie inicjatyw kulturalnych, które inspirował i w których F. Adamiec wziął udział. Niewątpliwie jego sylwetka osadziła się w świadomości społeczeństwa i nadal wywiera ogromny wpływ na mentalność i postępowanie poszczególnych ludzi. Popierał wszelkie formy twórczości ludowej, a równocześnie przeciwstawiał się ich nadmiernej komercjalizacji.

Przeprowadzono z nim wiele wywiadów, w których zawsze jednym z ważnych spraw była walka o śląskość, o utrzymanie tradycji i polskości regionu.

W roku 1958 współzałożył F. Adamiec „Kalendarz Opolski”, którego później przez ćwierć wieku był redaktorem naczelnym. Duży był też jego udział w powołaniu w 1967 r. kwartalnika „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro”, który ukazywał się do 1995 r.

Z wielu artykułów możemy wyczytać jakim człowiekiem był F. Adamiec. „Polakiem się jest. Polakiem się nie bywa. [...] Byłem synem chłopskim, który

---

<sup>16</sup> Zob., m.in.: F. Adamiec, *Szkola na płonącej granicy*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1982, nr 1/2, s. 24–38; tenże, *W 65 rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1987, nr 1, s. 6–18; tenże, *W rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1990, nr 1/4, s. 21–24.

uczył się w polskim gimnazjum. Uczono nas, że musimy być wzorem i przykładem. Że nie możemy w dążeniu do wiedzy poprzestać na małym. Mieśliśmy stać się w przyszłości działaczami, kadrami oświatową, kulturalną i polityczną<sup>17</sup>. Nauki z gimnazjum wykorzystywał F. Adamiec przez całe życie.

W jednym z wywiadów zamieszczonych w „Kwartalniku Opolskim” powiedział: „Bardzo lubię swoją pracę i jest ona jedną z mych pasji życiowych. [...] Zawsze pasjonowałem się pracą społeczną ...”<sup>18</sup>. Można go było spotkać na wernisażach, wieczorach literackich, premierach teatralnych, był zawsze tam, gdzie działo się coś ważnego dla regionu. W jego wypowiedział zawsze pojawiały się odwołania do historii Śląska, do losów Ślązaków, pojawiały się akcenty patriotyczne.

Dążył do tego, aby towarzystwa regionalne stale i systematycznie prowadziły kartotekę biograficzną tych wszystkich ludzi, którzy w przeszłości ponieśli lub w teraźniejszości mają znaczące zasługi dla własnego regionu. Podkreślał, że taka praca, obok wielu osobistych satysfakcji, posiada doniosłą użyteczność społeczną. Na jej bowiem podstawie można występować do odpowiednich władz z wnioskami o nadawanie imion i nazw szkołom, zakładom pracy, ulicom. To samo dotyczy uczczenia pamięci zasłużonych osób poprzez tablice pamiątkowe czy pomniki. Uważał, że elementarnym obowiązkiem jego generacji jest rejestracja zasłużonych ludzi<sup>19</sup>. Sam tak czynił, pisząc wstęp o Janie Małęczyńskim, ostatnim konsulu Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu do książki pt. *Katedra w Opolu. Poezje*<sup>20</sup>. Systematycznie w czasopiśmie „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” przedstawiał portrety zasłużonych Opolan, często kilkustronicowe notki biograficzne ukazujące osoby zarówno znanych z działalności na szeroką skalę w ruchu regionalnym, jak i tych, którzy działali w swoich gminach, instytucjach czy towarzystwach, ale także ważnych dla społeczności<sup>21</sup>. Do rubryki pt. „Portrety Opolan”

<sup>17</sup> N. Kracherowa, *Śląski monolog*, Opole 1978, s. 11.

<sup>18</sup> J. Kolbuszewski, *Działacz z prawdziwego zdarzenia*, „Kwartalnik Opolski” 1963, nr 1, s. 123.

<sup>19</sup> F. Adamiec, *Wkład społecznego ruchu regionalnego w dzieło rozwoju i upowszechnienia kultury narodowej*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1984, nr 1, s. 18–28.

<sup>20</sup> J. Gozdawa-Małęczyński, *Katedra w Opolu. Poezje*, Opole 1980, s. 3–14.

<sup>21</sup> Zob. m.in.: F. Adamiec, *Augustyn Kośny*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1969, nr 2, s. 67–70; tenże, *Franciszek Poliwoda*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1970, nr 2, s. 95–98; tenże, *Jan Wawrzynek*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1971, nr 1/2, s. 103–105; tenże, *Stefan Moczko*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1974, nr 4, s. 48–49; tenże, *Pani Anna*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1976, nr 2, s. 44–46; tenże, *Droga Anno!*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1993, nr 1/2, s. 70–71; tenże, *Łazarz Brandt*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1978, nr 2, s. 61–63; tenże, *Dr Piotr Świerc*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1979, nr 1, s. 39–42; tenże, *Dr Piotr Świerc*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1993, nr 1/3, s. 65–69; tenże, *Wspomnienie o Henryku Hahnie*,



pisał przez wiele lat, w 1995 r. on sam znalazł tam swoje miejsce. Tym razem jego sylwetkę przedstawił prof. Michał Lis<sup>22</sup>.

Franciszek Adamiec zmarł 26 IV 1995 r. w Opolu. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Opolu-Półwsi. Harry Duda żegnając F. Adamca na cmentarzu mówił: „Drogi, Szanowny Panie Franciszku! [...] Wierność, upór wytrwałość i umiłowanie pracy; miłość Ojczyzny przekładana na język codziennych, uporczywych cierpliwych działań; rzetelność, uczciwość i honor – te przepiękne i nie deklaratywne, a faktycznie u starego Ślązaka cechy były dla nas przykładem i świadectwem, że nie muszą one przemieszać w dramatycznie nowej rzeczywistości [...]. Twoje życie, Panie Franciszku i Twe cechy osobowości, Twoja praca, były tym żywym, jakże konkretnym wkładem Ślązaka we wspólne polskie dobro”<sup>23</sup>.

Franciszek Adamiec odznaczony był m.in.: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką „Zasłużony Opolszczyźnie”, Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, Medalem „Rodła”, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Był też laureatem Nagrody im. Karola Miarki i Nagrody im. Juliusza Ligonja.

W roku 1996 ukazał się w „Gazecie Opolskiej” artykuł pt. *Nie każdego da się zastąpić*, autorstwa Kazimierza Kowalskiego, który tak pisał: „otrzymał wiele orderów, myślę jednak, że najważniejszym orderem jest dobra pamięć, która go otacza, i to wszystko, co dla Polski, dla Śląska zrobił”<sup>24</sup>.

Na jego płycie nagrobnej widnieje napis:

Z prochu i w proch  
lecz serce zostało  
bo Śląsk i prawdę  
w trudzie miłowało.

---

„Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1981, nr 1, s. 76–78; tenże, *Jan Małęczynski*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1981, nr 1, s. 85–87; tenże, *Woźny – Herman Kampczyk*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1982, nr ½, s. 61–62; tenże, *Działacz o głębokiej wierze*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1983, nr 1, s. 16–18; tenże, *Jacek Śleziona*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1984, nr 2, s. 59–61; tenże, *Edmund Gadziński*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1989, nr 1, s. 42–43; tenże, *Drogi Edmundzie!*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1989, nr 4, s. 59–60.

<sup>22</sup> M. Lis, *Franciszek Adamiec*, „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” 1995, nr 1/4, s. 101–103.

<sup>23</sup> Z prywatnego archiwum żony i córki F. Adamca; zob. też, H. Duda, *Pożegnanie Franciszka Adamca (na cmentarzu w Opolu-Półwsi 29 kwietnia 1995 r.)*, „Kalendarz Opolski” 1996, s. 163–166.

<sup>24</sup> K. Kowalski, *Nie każdego da się zastąpić*, „Gazeta Opolska” 1996, nr 18, s. 4.